

Sygn. akt IV KK 513/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie K.K.
oskarżonego o czyn z art. 197 §1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 18 listopada 2021 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 25 marca 2021 r., sygn. akt III Ka (...)
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego i z tego tytułu zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 470 (czteryście siedemdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 12 listopada 2020 r. w sprawie o sygn. akt III K (...) uznał K.K. za winnego tego, że w dniu 30 stycznia 2019 r. w R. podstępem doprowadził N.W. do obcowania płciowego w ten sposób, że wykorzystując jej zgodę na wykonanie tatuażu na wardze sromowej podczas wykonywania tatuażu na wardze sromowej dotykał palcami oraz językiem jej narządy płciowe, na co pokrzywdzona nie wyraziła zgody oraz podstępem

doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej, w ten sposób, że podczas wykonywania tatuażu na piersi dotykał pierś całymi rękami, na co pokrzywdzona nie wyraziła zgody, tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę dwóch lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto sąd ten na mocy art. 41 a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zakazu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 3 lat. Na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci nawiązki w kwocie 2 000 złotych na rzecz pokrzywdzonej.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżając wskazany wyżej wyrok w całości, podniósł zarzuty:

- 1) obrazy przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na jego treść, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przeprowadzeniu jej w sposób dowolny i wybiórczy, a nadto niezgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w zakresie dowodów z dokumentów, z dokumentacji medycznej pokrzywdzonej i opinii sądowo-psychologicznej oraz jej uzupełnienia, z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego,
- 2) obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na jego treść, a to art. 167 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci zaświadczenia Klubu [...] w R. oraz zaświadczenia Stowarzyszenia „[...]” z dnia 24 lutego 2020 r.
- 3) obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na jego treść, a to art. 201 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i nieuwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu psychologii, względnie uzupełniającej pisemnej opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii odnoszącej się do sytuacji pokrzywdzonej i wartości dowodowej jej zeznań,

4) obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na jego treść, a to art 185c § 1 a k.p.k. a contrario poprzez jego zastosowanie i nieuwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej N.W.,

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający nadto wpływ na jego treść stanowiący konsekwencję powyższych uchybień natury proceduralnej, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, podczas gdy takie ustalenie nie jest prawidłowe.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt III Ka (...), Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżony wyrok co do dowodów rzeczowych, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, orzekając także w przedmiocie kosztów sądowych.

Kasację w tej sprawie wniósł obrońca skazanego, zaskarżając wskazany wyżej wyrok w części, tj. co do pkt. II. i III. (utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku oraz orzeczenia o kosztach). Obrońca zarzucił wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów dotyczących przekroczenia przez Sąd Rejonowy w R. granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), nieuwzględnienia wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu psychologii, względnie uzupełniającej pisemnej opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii (art. 201 k.p.k. a contrario), nieuwzględnienia wniosku o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej (art. 185c § 1a a contrario), a także błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku tyczących się sprawstwa skazanego, a z daleko idącej ostrożności procesowej - także w zakresie wniosku o zastosowanie kary mieszanej.

Podnosząc takie zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.,

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w R. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zarzuty kasacji spełniają o tyle wymogi z art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., o ile wskazują jako naruszony - przepis art. 433 § 2 k.p.k. Ten przepis określa bowiem obowiązek sądu odwoławczego odniesienia się merytorycznego do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji. Obowiązek ten jest zrealizowany, gdy sąd odwoławczy ustosunkuje się do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżącego i uczyni to w sposób konkretny, w nawiązaniu do argumentów zawartych w apelacji, przedstawiając swoje stanowisko w odniesieniu do poszczególnych zarzutów. Wykonanie tego obowiązku wynikać musi z treści uzasadnienia wyroku, oczywiście jeśli uzasadnienie wyroku zostanie sporządzone (art. 457 § 3 k.p.k.). Autor kasacji formalnie spełnił więc wymogi kasacji, ale przywołanie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie zmienia tego, że w istocie zarzut kasacji stanowi powtórzenie argumentacji, która była już przedstawiona w apelacji obrońcy. Kasacja w tym układzie stanowi li tylko próbę przeniesienia na postępowanie kasacyjne zarzutów apelacyjnych i zmuszenie Sądu Najwyższego, aby weryfikował on – po raz kolejny - ponownie te kwestie, które były już przedmiotem zarzutów apelacji i do których odniósł się sąd odwoławczy. Sam fakt niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej i twierdzenie, że „*nienależycie*” rozważono zarzuty apelacyjne, nie wystarczy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia, jeżeli nie wykaże się, które zarzuty zostały bądź to pominięte, bądź nierzetelnie rozważone i z czego twierdzenie to wynika.

Trzeba zauważyć, że sąd odwoławczy wyjaśniając powody, dla których odmówił racji obrońcy, szczegółowo ustosunkował się do zarzutów zgłaszanych w apelacji, a obecnie ponawianych w kasacji (patrz. str. 3-9 uzasadnienia wyroku - numeracja SN). Taki sposób wykonania obowiązku przez sąd odwoławczy nie może być podważony chociażby z tego powodu, że autor kasacji, poza formalnym odwołaniem się do art. 433 § 2 k.p.k., w rzeczywistości nie wskazał na czym miałyby polegać rażące błędy w przebiegu kontroli odwoławczej. Tym bardziej, że zastosowana przez sąd odwoławczy konstrukcja pisemnych motywów wyroku,

gdzie po każdym z zarzutów podniesionych w środku odwoławczym znajduje się argumentacja świadcząca o jego, w tym wypadku niezasadności, pozwala w prosty sposób odrzucić twierdzenia skarżącego o rzekomej „fragmentaryczności” przeprowadzonej kontroli.

Tymczasem jak wspomniano już wcześniej, skarżący we wniesionej kasacji ogranicza się do polemiki z oceną dowodów jakiej dokonał sąd I instancji, a którą w pełni zaakceptował sąd odwoławczy. Chodzi tu szczególnie o kwestię oceny depozycji pokrzywdzonej N.W., które obrońca niezasadnie zdaje się poczytywać jako jedyny dowód sprawstwa skazanego. Warto jednak przypomnieć, na co słusznie zwrócił uwagę autor odpowiedzi na kasację, że materiał dowodowy to nie tylko - jak zdaje się twierdzić obrońca - zeznania pokrzywdzonej, ale także zeznania N.M., B.W. i przede wszystkim treści rozmów na komunikatorze, które prowadził sam skazany ze wskazanym świadkiem, jak też pokrzywdzoną. Te ostatnie dowody zapewne celowo zdaje się bagatelizować obrońca, bowiem treść ujawnionych konwersacji, wskazuje, że skazany nie tylko nie zaprzeczał składanym pokrzywdzonej propozycjom, i jak to ujęła pokrzywdzona „*robionym złym rzeczą*”, ale wyrażał żal i przepraszał za to co zrobił. Trafnie przy tym uznał sąd odwoławczy, że kontekst tej rozmowy prowadzonej z pokrzywdzoną wykluczał, aby chodziło tu jedynie o tatuaż. Co więcej, jak wskazał w uzasadnieniu sąd *ad quem*, skazany korespondując ze świadkiem N.M. przyznał, że dotyczył pokrzywdzoną (k.143). Oba dowody potwierdzają zatem wersję konsekwentnie powtarzaną przez pokrzywdzoną oraz świadków N.M. i B.W.. W tej sytuacji podnoszone przez skarżącego okoliczności dotyczące obu świadków, a zatem nie bezpośrednia wiedza posiadanej o zdarzeniu (przekaz pokrzywdzonej) oraz ich emocjonalne zaangażowanie w sprawę wynikające z relacji z pokrzywdzoną, nie mogą mieć znaczenia dla oceny wiarygodności ich wypowiedzi.

Trafna też pozostaje konstatacja sądu odwoławczego (str. 7-8 uzasadnienia) w kwestii wagi informacji dotyczącej skierowania pokrzywdzonej we wrześniu 2019 r. na konsultację u psychiatry. Słusznie uznał sąd odwoławczy, że okoliczność ta po pierwsze, nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, a po drugie, nie jest okolicznością, pozwalającą na odstępstwo od zasady jednokrotnego przesłuchiwania pokrzywdzonej, o której mowa w art. 185c § 1a k.p.k.

Analogicznie rzecz się ma, gdy chodzi o informacje przekazane przez obrońcę wskazujące na fakt spożywania przez pokrzywdzoną alkoholu, zażywania leków i środków psychoaktywnych. Okoliczności te ujawnione już po przesłuchaniu pokrzywdzonej, jak słusznie zauważył sąd odwoławczy, nie są podstawą do ponownego jej przesłuchania. Nie mogą być również, jak sugeruje obrońca, podstawą do podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej składanych przy udziale biegłego psychologa. Warto przy tym po raz kolejny przypomnieć obrońcy (wcześniej czynił to sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku), że wyłącznie kompetentnym do oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym wypadku zeznań pokrzywdzonej, pozostaje procedujący w sprawie sąd, a nie - jak zdaje się sugerować obrońca - biegły psycholog. Opinia tego biegłego podlega weryfikacji tożsamej z tą jaką sąd przeprowadza co do innych dowodów. Co więcej, sugestie skarżącego co do wartości dowodowej depozycji pokrzywdzonej zawarte aktualnie w kasacji są o tyle chybione, o ile pomija on zupełnie rozważania sądu odwoławczego poświęcone temu zagadnieniu. Warto przecież zauważyć, że Sąd Okręgowy w R. (str. 4 uzasadnienia) – wskazał przecież wprost, iż opiniująca w sprawie biegła dysponowała danymi o zażywanych przez pokrzywdzoną lekach, które ta przyjmuje od 5 roku życia z uwagi na ataki epilepsji, co jednak nie wpływało na jej zdolność do odtwarzania spostrzeżeń.

Niezasadny okazał się również zarzut dotyczący nierozważenia przez sąd odwoławczy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zarzutu zgłoszonego przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej (*„możliwość zmodyfikowania orzeczonej wobec skazanego kary”*). Przypomnieć trzeba skarżącemu, że w obecnym stanie prawnym uzupełnienie apelacji – w zakresie wskazania nowych zarzutów - po upływie terminu do jej wniesienia, nie wywołuje żadnych skutków prawnych (chyba, że sygnalizowane są w takim piśmie uchybienia uwzględniane z urzędu – por. np. J. Matras [w:] K. Dudka [red.] Kodeks postępowania karnego, Warszawa 2020, s. 941-942). Strona, która w apelacji sformułowała zarzuty nie może zatem podnieść nowych zarzutów po przekroczeniu terminu do wniesienia apelacji.

Trafnie zatem sąd odwoławczy oceniając sprawiedliwość wymierzonej skazanemu kary (patrz. rubryka 5.1 uzasadnienia) podniósł, że stanowisko obrońcy dotyczące możliwości zastosowania wobec skazanego instytucji kary mieszanej zostało

wniesione już po upływie terminu do wniesienia apelacji przez obrońcę, co w konsekwencji zwalniało ten sąd z obowiązku ustosunkowania się do żądania skarżącego. Wynikający z art. 457 § 3 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego odniesienia się w uzasadnieniu do zarzutów i wniosków apelacji wiązał go wyłącznie w zakresie zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wniesionej w terminie, nie zaś w zakresie zarzutów zgłoszonych po upływie terminu, w tym wypadku na rozprawie apelacyjnej.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.